

Sygn. akt **XXVII Ca 4178/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSO Ewa Cylc</b>
Sędziowie:	SO Grzegorz Tyliński SR del. Renata Drozd-Sweklej (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Andrychowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. H.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt I C 1028/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że kwotę (...) (dwa tysiące czterysta czterdzieści siedem) złotych zastępuje kwotą 167 (sto sześćdziesiąt siedem) złotych ;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od (...) S.A w W. na rzecz L. H. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR (del) Renata Drozd-Sweklej SSO Ewa Cylc SSO Grzegorz Tyliński

Sygn. akt XXVII Ca 4178/16

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 29 marca 2016 roku powód L. H. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (...) na jego rzecz kwoty 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2007 roku do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wskazując, iż powód nie udowodnił roszczenia dochodzonego pozwem. Podniósł nadto zarzut przedawnienia roszczenia.

Pismem z dnia 5 maja 2016 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 6.390,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.283,06 zł od dnia 4 marca 2010 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.744,94 zł od dnia 7 marca 2013 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Na wypadek uznania, że odsetki przypadają od terminów późniejszych powód wniósł o ich zasądzenie od dnia 22 października 2015 roku

**Wyrokiem z dnia 15 września 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt I C 1028/16** zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda L. H. kwotę 6.390,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda L. H. kwotę 2447 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwotę 295 zł tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonego powództwa

**Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:**

W dniu 22 lutego 2007 roku L. H. zawarł z (...) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę (...) zł. Jako cel kredytu wskazano finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w P., Osiedle (...) (kwota 195.000 zł), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem przedmiotowego lokalu (kwota: 5.000 zł), finansowanie prac remontowych nabywanego lokalu (kwota 25.000 zł) oraz finansowanie opłat około kredytowych (kwota: 22.500 zł).

W § 3 umowy zawarty został katalog sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu. Jako jedno z zabezpieczeń wskazane zostało ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 2.362,50, zł (ust. 3). Zgodnie z § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, Kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych”. Zgodnie z postanowieniami przedmiotowego Regulaminu Plany hipoteczne były planami finansowymi dającymi prawo do skorzystania z oferty produktowej (...) na zasadach określonych w oddzielnych Regulaminach, lecz zgodnie z tabelą oprocentowania oraz taryfą prowizji i opłat bankowych, ustalonych dla (...) hipotecznych. W ramach (...) występowały dwie różne oferty: w złotych oraz w walutach obcych Rozdział I ust 1 i 2 Regulaminu). Przez kredytobiorcę rozumieć należało osobę fizyczną lub osoby fizyczne, z którą/z którymi (...) zawarł umowę kredytu/pożyczki hipotecznej. Zgodnie z ust. 15 tego rozdziału przez prawne zabezpieczenie kredytu/pożyczki hipotecznej rozumiało się prawną formę zabezpieczenia wierzytelności (...) z tytułu udzielonego kredytu/pożyczki hipotecznej, przyjmowaną przez (...) zgodnie z obowiązującymi w (...) zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wierzytelności (...). Przez zdolność kredytową należało zaś rozumieć zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu/pożyczki hipotecznej wraz z odsetkami w umownych terminach spłaty (ust. 25).

Zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 1-3 wysokość kredytu/pożyczki uzależniona była od posiadanej przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz rodzaju transakcji. W § 8 ust. 5 pkt 1 i 2 określono natomiast, że kredyty hipoteczne przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet nabycia od Spółdzielni/Inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym/domu jednorodzinne mogą zostać udzielone, jeżeli zostaną spełnione łącznie następujące warunki: okres do zakończenia inwestycji nie jest dłuższy niż 24 miesiące; zabezpieczeniem dodatkowym kredytu hipotecznego na okres do dnia sporządzenia aktu notarialnego, przenoszącego prawo własności nieruchomości będzie cesja na rzecz (...) wierzytelności z tytułu zawartej umowy o budowę/umowy przedwstępnej sprzedaży. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1-7 Regulaminu, aby ubiegać się o kredyt/pożyczkę hipoteczną w ramach (...) hipotecznych wnioskodawca okazywał w (...) dowód osobisty lub paszport i kartę pobytu z wpisaniem nr PESEL, potwierdzającą zezwolenie na osiedlenie się w kraju; drugi dokument tożsamości ze zdjęciem oraz składał dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt/pożyczkę hipoteczną, określane indywidualnie przez (...); poprawnie wypełniony wniosek o kredyt/pożyczkę hipoteczną wraz z wymaganymi załącznikami; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego, zaakceptowanego przez (...) ((...)) w uzasadnionych przypadkach mógł zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości); inne dokumenty w zależności od rodzaju transakcji. Zgodnie z § 15 ust. 1 obowiązkowymi prawnymi zabezpieczeniami udzielonego kredytu/pożyczki hipotecznego z zastrzeżeniem ust. 4, były: w przypadku kredytów/pożyczek hipotecznych udzielanych w złotych waloryzowanych kursem waluty: hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącej/ym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16 (pkt 1); w przypadku kredytów/pożyczek hipotecznych udzielanych w złotych: hipoteka zwykła w kwocie kredytu/pożyczki hipotecznego na zabezpieczenie kredytu/pożyczki hipotecznego i hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie odsetek i kosztów, ustanowione na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16 (pkt 2); przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, określoną w pkt 1 i 2, zaś w przypadku kredytów hipotecznych o charakterze budowlanym, w okresie inwestycji, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w stadium budowy (pkt 3 a i b); wskazanie (...) jako wyłącznego uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie kredytobiorcy oraz dokonanie cesji praw z ww. umowy ubezpieczenia na (...) na rzecz (...) (pkt 4). Zgodnie z § 15 ust. 5 (...) mógł przyjąć jako jedyne prawne zabezpieczenie kredytu/pożyczki hipotecznego zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego (pkt 1), przelew środków na rachunku (...) bez konieczności ustanawiania hipoteki na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym, będącym przedmiotem kredytu hipotecznego, jeśli wartość tego zabezpieczenia wyniesie 100% kwoty kredytu hipotecznego wraz z odsetkami za okres 6 miesięcy. W przypadku kredytów/pożyczek hipotecznych waloryzowanych kursem waluty, dla ustalenia kwoty ww. odsetek za okres 6 miesięcy, stosuje się oprocentowanie jak dla kredytów, pożyczek hipotecznych złotych. W myśl § 19 ust. 1 Regulaminu w przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu/pożyczki hipotecznego zaproponowane przez wnioskodawcę są w ocenie (...) niewystarczające, (...) może uzależnić udzielenie kredytu/pożyczki hipotecznego od przyjęcia dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytu/pożyczki hipotecznego akceptowanych przez (...). Zgodnie z ust 2 pkt 1-5 dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu/pożyczki hipotecznego mogą być m.in. zabezpieczenia w następującej formie: hipoteka na nieruchomości o charakterze mieszkalnym, nie będącej przedmiotem kredytowania, dopuszczonej do użytkowania, będącej własnością kredytobiorcy lub osoby trzeciej, wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego; przelew środków na rachunek (...); poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; inne zabezpieczenie akceptowane przez (...). W myśl § 21 ust. 1 pkt 2 Regulaminu (...) uruchamia kredyt/pożyczkę hipoteczną po uiszczeniu wpłaty z tytułu prowizji na udzielenie kredytu/pożyczki hipotecznego w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat Bankowych (...) oraz opłat związanych z ubezpieczeniami, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem (...).

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Kredytobiorcy przedstawiono ubezpieczenie na życie i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, był on poinformowany o braku możliwości negocjacji ww. warunków.

Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca rozumiał jako pomoc, na wypadek gdyby nie mógł spłacać kredytu. L. H. przeczytał umowę przed podpisaniem, nie otrzymał projektu umowy do zapoznania się z nim w domu. Nie otrzymał polisy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia.

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek złożony przez L. W. kwota kredytu wynosiła (...) zł, zaś okres kredytowania określony został na 360 miesięcy. W kalkulacji kredytowej sporządzonej dla kredytobiorcy przez (...) S.A. zawarto różnego rodzaju dane liczbowe, w tym pod pozycją „składka ubez. od obniżonego wkładu o 30% wartości nieruchomości” wpisano wartość 2.362,50 zł. Na podstawie zapisów umowy (...) pobrał z rachunku bankowego L. H. w dniu 27 lutego 2007 roku kwotę 2.362,50 zł, w dniu 3 marca 2010 roku kwotę 2.283,06 zł oraz w dniu 6 marca 2013 roku kwotę 1.744,94 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu. Pismem z dnia 14 października 2015 roku L. H. wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 7.083,28 zł tj. całości kwot pobranych przez bank na cel ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania przez bank każdej z nienależnych kwot, w terminie 7 dni. Przedmiotowa kwota nie została na rzecz kredytobiorcy wypłacona.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów i zeznań powoda.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy omówił art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 410 § 1 k.c., art. 405 i następne k.c., wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 2600/11, a następnie stwierdził, że niezasadny był zarzut przedawnienia roszczenia, podniesiony przez stronę pozwaną gdyż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, którego dochodził powód w niniejszym postępowaniu, przedawnia się w dziesięcioletnim terminie, określonym w art. 118 k.c. a skoro strony zawarły umowę w dniu 22 lutego 2007 roku, przy czym składki z tytułu ubezpieczenia wkładu własnego pobrane zostały przez pozwanego w dniach 27 lutego 2007 roku, 3 marca 2010 roku oraz 6 marca 2013 roku, to nie ulega wątpliwości, że w stosunku do żadnej z ww. pobranych składek nie upłynął termin przedawnienia, którego bieg można byłoby liczyć od dnia, w którym obiektywnie rzecz oceniając, powód mógłby wezwać pozwanego do zwrotu świadczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki pozwalające na uznanie spornego zapisu za niedozwolone postanowienie umowne wskazując, że § 3 ust. 3 umowy kredytowej nie określał w sposób jednoznaczny głównego świadczenia stron i nie został indywidualnie uzgodniona z powodem. W niniejszej sprawie to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie w myśl art. 385<sup>1</sup> § 4 k.p.c., czemu zdaniem Sądu Instancji pozwany nie sprostał. Regulamin choć przewidywał możliwość udzielenia kredytu hipotecznego, to w jego rozdziale II nie zawarto definicji wkładu własnego, wymaganego wkładu własnego, niskiego wkładu własnego, ani ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Sąd Rejonowy nie podzielił argumentu pozwanego, że kredytobiorcy mogli wybrać innego rodzaju zabezpieczenie dodatkowe kredytu. Sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia, nakazuje przyjąć, że za niezgodnione indywidualnie uznaje się takie postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych mu przez przedsiębiorcę (tzw. klauzule narzucone).

W ocenie Sądu Rejonowego postanowienie umowy w rażąco naruszało interesy konsumenta gdyż stosunek dodatkowego ubezpieczenia powstały na mocy spornej klauzuli zabezpieczał jedynie bank, pozbawiając kredytobiorcę jakichkolwiek korzyści z obowiązku zapłaty składki. Rażąca jednostronność korzyści spowodowała nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron umowy, godząc w równowagę kontraktową. Niewystarczający jest argument pozwanego, zgodnie z którym korzyścią powoda było uzyskanie kredytu we wnioskowanej wysokości bez wymaganego wkładu własnego. Umowa kredytowa i Regulamin nie stanowiły nawet, ile wynosi wymagany wkład własny. Sporna klauzula nie tylko nakładała na powoda ciężar ponoszenia dodatkowych, wysokich kosztów uzyskania kredytu, ale również przerzucała na konsumentów ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego Bank. Interes pozwanego został bowiem dostatecznie zabezpieczony ustanowioną na nieruchomości kredytobiorcy hipoteką kaucyjną, stanowiącą podstawowe, powszechnie stosowane i uznane w obrocie zabezpieczenie kredytu hipotecznego, jak i przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych

zdarzeń losowych oraz z umowy ubezpieczenia na życie. W ocenie Sądu Rejonowego już samo nieprzedstawienie powodowi treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Nieudzielenia stronie powodowej szczegółowych informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powoda możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania przez niego wiedzy o tym, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jej warunki, nie usprawiedliwiał fakt, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej powód nie był stroną umowy ubezpieczenia, a co za tym idzie nie był również uprawniony do wyboru ubezpieczyciela. Zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy to powód miał pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej mógł on również stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania. Powód w istocie dysponował jedynie wzorcem umownym z kilkulinijkowym postanowieniem odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu, które było warunkiem udzielenia kredytu hipotecznego, nie posiadając wiedzy o konsekwencjach, z jakimi wiązało się wykreowanie dodatkowego stosunku ubezpieczenia.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy zauważył, że kalkulacja kredytowa sporządzona przez Bank na potrzeby zawarcia z powodem umowy kredytowej, wskazywała, iż składka ubezpieczenia niskiego wkładu zależna była jedynie od wartości nieruchomości. Umowa określała podstawę wyliczenia składki w inny sposób – jako procent kwoty, stanowiącej różnicę pomiędzy wkładem wymaganym a faktycznie wniesionym, nie definiując tych pojęć. Brak podstaw do uznania, że powód sam dokonał wyboru rodzaju zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu, gdyż taki sposób zabezpieczenia został mu narzucony. Nie wyjaśnia podstawowych elementów powstałego stosunku prawnego. Nie zawiera nawet odesłania do regulacji, która wyjaśniałaby zasady działania ubezpieczenia, wyliczania składki, automatycznego przedłużania ubezpieczenia itd. Regulamin wiążący powoda nie odnosił się do ubezpieczenia niskiego wkładu.

W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, że § 3 ust. 3 umowy kredytowej nie wiązał powoda, przy jednoczesnym związaniu go umową kredytową w pozostałym zakresie a strona pozwana bez wątpienia uzyskała korzyść majątkową w myśl art. 405 k.c. poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredycie hipotecznym i wzbogaciła się o pobraną od powoda kwotę z tytułu składek ubezpieczenia niskiego wkładu. W ocenie Sądu, postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu okazały się postanowieniami abuzywnymi, a zatem strona pozwana nie mogła obciążać powoda obowiązkiem uiszczenia składki z tego tytułu.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w chwili pobierania od niego składek na ubezpieczenie niskiego wkładu, powód nie wiedział o braku zobowiązania wobec pozwanego Banku. Uzasadnia to przede wszystkim fakt wniesienia pozwu po dacie wpisania do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienia zbieżnego z § 3 ust. 3 umowy kredytowej. Strona powodowa przez okres kilku lat nie była świadoma konsekwencji wykreowania dodatkowego stosunku ubezpieczenia, o czym była mowa powyżej. Bank po przekazaniu składki do (...) S.A. pozostawał wzbogacony - poprzez zapłatę składki ubezpieczeniowej uzyskał on korzyść w postaci objęcia ochroną ubezpieczeniową. Mając na uwadze powyższe na rzecz powoda Sąd Rejonowy zasądził kwotę 6.390,50 zł, zgodnie z żądaniem.

O odsetkach od kwoty zasądzonej Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 kc. Sąd zasądził odsetki od dnia upływu terminu wskazanego w wezwaniu pozwanego do zwrotu pobranych kwot, tj. 22 października 2015 roku, przy uwzględnieniu zmiany z dnia 1 stycznia 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Z uwagi na fakt, iż Sąd uwzględnił powództwo w całości, to pozwany jako strona przegrywająca proces zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się opłata od pozwu w wysokości 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c., kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli

istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W związku z powyższym Sąd obciążył pozwanego opłatą od rozszerzonego powództwa w wysokości 295,00 zł jako stronę, która przegrała przedmiotową sprawę (pkt 3 wyroku).

**Apelację do powyższego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając powyższe orzeczenie w całości,** zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

I. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. naruszenie art. 3 k.p.c, w związku z art. 6 k.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, w szczególności poprzez uznanie, że nie zachodzi w niniejszym postępowaniu konieczność dowodzenia przez powoda wystąpienia w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wystąpienia obu z przesłanek abuzywności kwestionowanego postanowienia umowy kredytu tj. naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powoda i że może to być zastąpione wyłącznie wnioskowaniem wywodzonym głównie z motywów rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów w postępowaniu o badanie wzorca umowy w ramach kontroli abstrakcyjnej.

2. naruszenie art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c, poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż co do umowy zawartej przez stronę powodową, zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. przez odwołanie się wyłącznie do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, pod poz. 6068, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c, do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479<sup>43</sup> k.p.c, postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powoda, podlegają indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385<sup>2</sup> k.p.c. 3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c poprzez:

a) wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z pominięciem dowodów z dokumentów (m.in. wniosek kredytowy) w części, w jakiej wskazywały na sytuację majątkową powoda w dacie ubiegania się o kredyt, z których to wynikało, że powód nie posiadał żadnego majątku, na którym mógłby ustanowić inne dodatkowe zabezpieczenie spłaty części kredytu, a mimo to ubiegał się o udzielenie kredytu w wysokości ponad 100 % wartości nieruchomości na sfinansowanie całości ceny za nabywaną nieruchomość (dokument (...)), a bank udzielał bez dodatkowego zabezpieczenia kredytów do 80% wartości nieruchomości oraz mimo, że nie przedstawił pozwanemu innych zabezpieczeń spłaty kredytu, co jest szczególnie istotne w kontekście kryteriów dokonywania oceny spornego postanowienia, które to podlega ocenie według stanu z chwili zawarcia umowy oraz z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia;

- z pominięciem dowodu z dokumentu - oświadczenia złożonego przez powoda z dnia 7 lutego 2007 r., z którego treści wprost wynikało, że pozwany poinformował powoda o warunkach kredytowania, w tym o kosztach obsługi kredytu, a powód po poznaniu tychże warunków zdecydował się zawrzeć z pozwanym umowę;

- z pominięciem, że powód wnioskował o udzielenie kredytu w jak najwyższej kwocie tj. w wysokości w której udzielenie kredytu odbiegało od standardowych warunków kredytowania i konieczne było ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia części kwoty kredytu;

- z pominięciem dowodów wskazujących na fakt poniesienia przez pozwanego bank kosztów ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu w części odpowiadającej kwocie objętej ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, tj. zwłaszcza z pominięciem potwierdzenia uiszczenia przez pozwanego bank składek uiszczonych w związku z kredytem powoda w (...) SA, a w konkluzji wyprowadzenie przez Sąd wniosku, iż pozwany bank w sposób nieuzasadniony wzbogacił się kosztem strony powodowej, tj. podjęcie rozstrzygnięcia z pominięciem doniosłej okoliczności, iż kwoty uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego odpowiadały co do wysokości i czasu

uiszczenia kwotom, do których zapłaty zobowiązany był pozwany bank i które pozwany bank uiscił, celem objęcia kredytu strony powodowej zabezpieczeniem spłaty części kredytu stanowiącej wymagany, acz nie wniesiony przez stronę powodową, wkład własny;

- z pominięciem dowodów wskazujących na fakt, że powód był jedynie zainteresowany poznaniem warunków kredytowania w zakresie kwoty kredytu, wysokości marży i wysokości kosztów okołokredytowych (przesłuchanie powoda), które to Sąd I Instancji powinien uwzględnić i właściwie ocenić, bowiem powód zaniechał poznania warunków kredytowania, ograniczając się jedynie do interesujących powoda parametrów kredytu, a zatem brak było podstaw, że powód nie został poinformowany o istocie spornego zabezpieczenia, a jedynie nie był zainteresowany poznaniem jego warunków;
- z pominięciem dowodu z zeznań powoda w części w jakich wynikało z nich, że powód na dzień zawarcia umowy i wiedział i godził się na pierwszy koszt zabezpieczenia, co wprost powód przyznał w toku przesłuchania, a zatem powód wiedział, o ustanowieniu tego rodzaju zabezpieczenia i konieczności ponoszenia kosztów z tego tytułu;

- z pominięciem, że w dacie zawierania umowy powód osiągał wynagrodzenie umożliwiające mu zgromadzenie środków na wniesienie wkładu własnego w wymaganej wysokości, a zatem kwota kredytu, o którą się ubiegał i w konsekwencji konieczność dodatkowego zabezpieczenia części kwoty kredytu była podyktowana decyzją powoda co do zakresu kredytowania, ponad standardowy, obowiązujące wówczas na rynku kredytów hipotecznych zakres;

- z pominięciem, że w dacie, w której powód ubiegał się o kredyt, pozwany bank • bez stawiania wymogu ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń kredytu, innych aniżeli hipoteka na kredytowanej nieruchomości - udzielał co do zasady kredytów w wysokości maksymalnie do kwoty stanowiącej 80% wartości nieruchomości, a udzielenie kredytu pozwany uzależniał od udokumentowania przez kredytobiorcę wniesienia środków własnych na cel, będący przedmiotem kredytowania, co wynikało wprost z § 6 ust. 1 pkt 3, w konsekwencji Sąd I Instancji błędnie ustalił, że pozwany nie uzależniał udzielenie kredytu od wniesienia wkładu własnego, podczas, gdy obowiązkiem kredytobiorcy było udokumentowanie wniesienia tychże;

-zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału, tj.

- niezasadne pominięcie złożonego przez stronę pozwaną dokumentu pn. „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny”, z której jednoznacznie wynikało, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest ekonomicznie i prawnie uzasadnione, co jest o tyle istotne, że Sąd I Instancji uznał, że ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia części kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, stanowi wyłącznie obciążenie konsumenta całym ryzykiem umowy (wobec czego Sąd I Instancji zakwestionował ubezpieczenie niskiego wkładu własnego co do zasady), podczas gdy z przedstawionej ekspertyzy jednoznacznie wynikało, że jest to powszechny i akceptowalny sposób zabezpieczenia w sytuacji, gdy kredytobiorca żąda udzielenia kredytu nie wnosząc wymaganego wkładu własnego, a zatem w wysokości równej wartości nieruchomości mającej stanowić docelowe zabezpieczenie;
- pominięcie okoliczności, iż określenie warunków kredytowania następowało nie tyle w treści umowy, a w decyzji kredytowej ją poprzedzającej, zapadłej po przeanalizowaniu wniosku kredytowego powoda w której to decyzji postawiony został wymóg ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu, jak i warunki ustanowienia tegoż, i która co do warunków kredytowania, zwłaszcza w okolicznościach, w których była dla powoda w pełni poznawalna, m.in. co do zabezpieczeń wymaganych przez bank, wysokości i kosztów kredytu, a także warunków zawarcia umowy i wypłaty kredytu, które - pierwotnie wyrażone w decyzji kredytowej - zostały spełnione, jako cały ciąg czynności wynikających już z treści decyzji kredytowej - z czego wnioskować należy, iż warunki kredytowania, i warunki, od których bank uzależniał m.in. zawarcie umowy (czyli udzielenie kredytu) - były poznawalne już na etapie podjęcia przez bank decyzji kredytowej, jak i były przekazane kredytobiorcy.

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

poprzez to ,że:

- Sąd I Instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia, że zabezpieczenie kwoty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zostało powodowi narzucone, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności umowy kredytu, wynikało, że powód zawarł umowę z pozwanym, a zatem zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego objęte było wiedzą i zgodą powoda;

-Sąd I instancji dokonał szcążkowego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie posiadanej przez stronę powodową wiedzy o warunkach kredytowania, z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy, m.in., wynikających z wniosku kredytowego okoliczności odnoszących się do sytuacji majątkowej strony powodowej, tj. zakresu dostępnych dla pozwanego informacji pozwalających np. na zaproponowanie stronie powodowej innej formy zabezpieczenia - w okolicznościach, w których strona powodowa nie wykazywała żadnych możliwości ustanowienia takowego, a także z pominięciem, że powód zawierając umowę zgodził się na jej postanowienia;

-Sąd I instancji przyjął, że kwestionowane przez stronę powodową postanowienie § 3 ust. 3 jest „zbliżony” z postanowieniem wpisanym do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 6068, podczas gdy pomiędzy postanowieniem kwestionowanym przez stronę powodową a postanowieniem wpisanym do rejestru występują znaczące różnice, w szczególności klauzula wpisana do rejestru przewiduje automatyzm kontynuacji ochrony ubezpieczeniowej, podczas gdy z treści § 3 ust. 3 umowy strony powodowej nie wynika, aby ochrona ta była kontynuowana automatycznie;

-Sąd I Instancji przyjął, że jest związany treścią wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, podczas gdy Sąd ten badał jedynie część postanowienia, dot. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, regulującą jedynie kwestię związaną z kontynuacją ochrony ubezpieczeniowej na dalsze okresy, a zatem przyjęcie związania wpisem nie może stanowić o uznaniu, że również w zakresie pierwszego kosztu ochrony ubezpieczeniowej istnieją przesłanki do stwierdzenia abuzywności kwestionowanego postanowienia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. naruszenie art. 3851 § 1 k.c. i art. art. 3852 k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy kredytu zawartego w § 3 ust. 3 do ustalenia czy było ono przedmiotem indywidualnego uzgodnienia pomiędzy stronami i wywiedzeniu wniosku o jego abuzywności z faktu, że zostało ono zaczerpnięte z wzorca umownego stosowanego przez bank i nie było przedmiotem negocjacji stron oraz z niejednoznaczności postanowienia, podczas, gdy niezgodnienie postanowienia z konsumentem nie stanowi samo w sobie o abuzywności postanowienia, a otwiera jedynie drogę do badania wystąpienia przesłanek abuzywności w postaci sformułowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający jego interes, podobnie jak niejednoznaczność postanowienia, która stanowi jedynie o dopuszczalności badania przez Sąd postanowień umowy dotyczących głównych świadczeń stron, co doprowadziło do przeprowadzenia przez Sąd jedynie pozornej kontroli indywidualnej spornego postanowienia, bez zbadania wymienionych przesłanek abuzywności, którym Sąd nie poświęca w swoich rozważaniach ani słowa i których wystąpienia w istocie w ogóle nie zanalizował, przyjmując z góry założenie, że postanowienie jest abuzywne na skutek rozszerzonej prawomocności orzeczenia SOKIK;

b) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powoda w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorcy, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając klauzulę zawartą w § 3 ust. 3 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny



strony powodowej z pominięciem przyczyn i okoliczności leżących u podstaw wprowadzenia do umowy spornego postanowienia, rzeczywistej oceny wysokości kosztów pierwszej i kolejnych opłat w stosunku do wielkości (kwoty) uzyskanego przy tym zabezpieczeniu kredytu hipotecznego, będącego kredytem najniżej oprocentowanym na rynku, z pominięciem korzyści odnoszonych przez kredytobiorcę ze skorzystania ze spornego postanowienia, a więc bez rzeczywistego rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli naruszało dobre obyczaje i interes strony w kwalifikowanym, rażącym stopniu oraz z całkowitym pominięciem rozważenia wzajemnego rozkładu interesów stron na gruncie spornego postanowienia, w tym przy uwzględnieniu interesów pozwanego banku, których Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

c) dokonanie przez Sąd oceny sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym zeznań powoda oraz dokumentów złożonych przez pozwanego, w szczególności złożonych wydruków rankingów kredytów hipotecznych, w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powoda z uwzględnieniem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umów przez powoda z wyższym wykształceniem, który miał wiedzę o tym, że na rynku oferowane są kredyty również na pokrycie całości ceny za nieruchomość, z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskał powód wybierając ofertę pozwanego banku (możliwość nabycia nieruchomości bez konieczności angażowania własnych środków, których powód nie posiadał na dzień zawarcia umowy);

d) nieuzasadnionym przyjęciu, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powoda świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia banku z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu, wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorcy co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powoda, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamiania tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy, według Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c, z pominięciem rozważenia w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy, wynikających i w pełni zależnych od woli kredytobiorcy i żądanego przez niego zakresu kredytowania (110% wartości nieruchomości) jak i rodzaju i charakteru ekwiwalentu tego świadczenia po stronie kredytobiorcy, w postaci objęcia kredytu taką formą zabezpieczenia, która umożliwiła jego udzielenie zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy, mimo, iż według oferty skierowanej do ogółu potencjalnych klientów banku, bank nie przewidywał możliwości udzielenia kredytu w takim zakresie, jakiego oczekiwał powód i tylko w w/w zakresie żądając od powoda ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, niwelującego ponoszony przez bank dodatkowy zakres ryzyka;

e) nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt poniesienia przez stronę powodową kosztów odpowiadających poniesionemu przez bank dodatkowemu kosztowi, wynikającemu ze specyfiki kredytu udzielanego powodowi, stanowi o działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów strony powodowej w rażącym stopniu, podczas gdy w w/w okolicznościach, poza realizacją funkcji zabezpieczenia kredytu, do czego bank jest uprawniony według art. 93 ustawy Prawo bankowe i ograniczeniem ryzyka ponoszonego przez bank w związku z udzieleniem kredytu na takim poziomie, jaki wynika z przyjętego przez bank maksymalnego zakresu kredytowania, bez ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń, pozwany bank nie odnosił żadnych dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorcy, w tym korzyści finansowych, powodujących wzbogacenie banku, jako że kwota opłat pobranych przez bank od powoda była równa składkom uiszczonym przez bank na rzecz (...) SA;

f) nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pозwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako naruszające dobre obyczaje i nieuzasadnione, a do tego prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorcy, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców - w tym stronę powodową - przy zawieraniu umów i decydowaniu

o skorzystaniu z tej formy zabezpieczenia, tym bardziej ,że powód nie dysponował żadnymi innymi składnikami majątkowymi która obecnie - po jego wykorzystaniu - jest kwestionowana w pozwie;

g) niezasadnym pominięciu niekwestionowanej przez powoda, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żądanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego ( do 80% wartości nieruchomości), ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe (kredyt hipoteczny).

h) wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony pod kątem zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, w oparciu o własne przekonanie Sądu, co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej.

f) wyprowadzeniu wniosku, dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia, iż przepisy art. 385<sup>1</sup> k.c. i 385<sup>2</sup> k.c. stanowią podstawę do dokonywania wyizolowanej od całokształtu relacji kontraktowej stron ich oceny, w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego postanowienia umowy, tj. z pominięciem jego osadzenia w umowach zawartych przez strony oraz w okolicznościach towarzyszących ich zawarciu oraz stanowiących przyczynę wprowadzenia do treści umowy kredytu spornego postanowienia, w konkretnych okolicznościach działania stron w dacie zawierania umowy, których należyte rozważenie prowadzić winno do wniosku, iż pozycja strony powodowej jako konsumenta w spornej umowie nie prowadziła do naruszenia równowagi kontraktowej stron, zaś w relacji stron nie zachodził stan uzasadniający twierdzenie, że wystąpiły przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c, w szczególności nie występowała przesłanka naruszenia interesów konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, którego stwierdzenie dopiero w takiej postaci, uzasadniać mogłoby sięgnięcie do środków ochrony przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c i tylko w takich okolicznościach mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa, z uwagi na konieczność przywrócenia naruszonej równowagi kontraktowej stron;

2. naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornym postanowieniu umowy, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku (por. tytuł rozdziału 8 ustawy Prawo bankowe: szczególne uprawnienia i obowiązki banków) wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne.

3 Naruszenie art. 385<sup>1</sup> k.c, w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz z art. 22<sup>1</sup> k.c, poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup>k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą, w taki sposób, iż powód jako konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą jest uprawniony aby kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie ekonomiczne, aktywną zawodowo.

4. Naruszenie art. 410 § 2 k.p.c, poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż pozwany bank wzbogacił się kosztem strony powodowej w stopniu odpowiadającym kosztom objęcia kredytu powoda, ubezpieczeniem brakującego (niskiego) wkładu własnego, jak zdaje się wywodzić Sąd Rejonowy - w wyniku przeniesienia na kredytobiorcę kosztów ustanowienia zabezpieczenia. Sąd Rejonowy bezpodstawnie pomija niekwestionowaną przez stronę powodową okoliczność, iż pozwany poniósł odpowiadające kwotom uiszczonym przez powoda koszty objęcia kwoty kredytu

stanowiącej niewniesiony wkład własny ubezpieczeniem, a zatem nie odniósł w wymiarze finansowym żadnej dodatkowej korzyści kosztem kredytobiorcy, zaś jedynym motywem wdrożenia tego rodzaju działania i poniesienia kosztów było udzielenie powodowi kredytu w żądanej wysokości na poziomie ponad 100% wartości nieruchomości, w warunkach adekwatności ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń, tj. ustanowienia zabezpieczeń co do tej części (kwoty) kredytu, która nie znajdowała pokrycia w zabezpieczeniu hipotecznym, i co do której - bez ustanowienia dodatkowej formy zabezpieczenia - pozwany bank nie uzyskiwałby zaspokojenia w razie niespłacania kredytu przez powoda, względnie - zaspokojenie wierzytelności banku powodowałoby powstanie dodatkowych kosztów czy zostałyby odsunięte w czasie na skutek poszukiwania zaspokojenia ze składników majątku powoda jako dłużników osobistych.

5. naruszenie § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł w sytuacji, gdy pierwotnie (w pozwie) dochodzona kwota roszczenia stanowiąca o wartości przedmiotu sporu została określona przez stronę powodową na kwotę 500 zł i uzasadniała zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 120 zł, stosownie do § 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia.

6. naruszenie § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł w sytuacji, gdy pierwotna wartość przedmiotu określona przez stronę powodową na kwotę 500 zł uzasadniała zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 120 zł, stosownie do § 2 pkt 1 powołanego rozporządzenia.

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty apelujący wniósł o:

1) zmianę skarżonego wyroku w pkt. 1 i 2 poprzez oddalenie powództwa w całości oraz poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże od powoda na rzecz pozwanego, a w pkt 3 o nakazanie pobrania od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwoty 295 zł tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonego powództwa względnie • w razie oddalenia apelacji • z uwagi na powołane zarzuty naruszenia przepisów postępowania co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania - zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I instancję co do kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej poprzez oznaczenie ich wysokości na kwotę 120 złotych, uwzględniając dyspozycję § 19 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych;

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację złożyła strona powodowa wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego była zasadna w części, w której podnosi zarzut naruszenie § 19 i § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w zakresie ustalenia kosztów zastępstwa w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Rejonowy w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej za I instancję oparł się na przepisie § 2 pkt. 3 w/w rozporządzenia i zasądził od pozwanego na rzecz powodów, w ramach przyznanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego kwotę w wysokości 4.800 zł w sytuacji, gdy pierwotna wartość przedmiotu została określona przez stronę powodową na kwotę 500 zł uzasadniała zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powodów w wysokości 120 zł. Natomiast z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wynika, że w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Wobec treści zacytowanego przepisu należy stwierdzić, że zmiana wartości przedmiotu sporu w trakcie postępowania

nie jest podstawą do ustalenia innej wartości stawki wynagrodzenia pełnomocnika, niż tej, która wynika z pierwotnej wartości. W związku z tym podstawą wynagrodzenia w pierwszej instancji dla pełnomocnika będzie wartość pierwotna dochodzona pozwem 500 zł, do której kwota zastępstwa prawnego w pierwszej instancji stanowi kwota 120 zł i to również powodowało zmianę zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie. Sąd Okręgowy stwierdził, że na koszty procesu złożyła się również opłata od pozwu w wysokości 30 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W konsekwencji Sąd Okręgowy ustalił koszty procesu na kwotę 167 zł.

Konsekwencją powyższego była częściowa zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja w pozwanego w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela w całości pozostałe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną co do treści i skutków prawnych zawarcia umowy z niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybnym był podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Kwestionowanie naruszenia norm dotyczących ciężaru dowodu w sprawie której rozstrzygnięcie dotyczy zasadniczo problemu prawnego nie mogło być skuteczne. Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy. Również aspekt spornych kwestii przy wykonaniu umowy nie miał wpływu na ocenę prawną kwestionowanych postanowień umownych.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 4 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na prawną wadliwość wniosków formułowanych przez skarżącego w oparciu o ustalenia faktyczne dotyczące motywów zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stanu wiedzy powoda co do jej treści.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 4 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

– umowa musi być zawarta z konsumentem,

- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Wprawdzie pozwany w złożonej apelacji kwestionuje uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, należy jednak stwierdzić, że wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nią umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidualnego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręczonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. - nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W.Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449<sup>10</sup>. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385<sup>13</sup> k.c.) nie przedstawił nawet początku dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385<sup>13</sup> § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób udokumentowany.

Dlatego nie poddawały się dalszej kontrargumentacji twierdzenia zrównujące formę i skutek uzgodnienia indywidualnego treści umowy w drodze negocjacji, ze skutkiem wyrażenia zgody na przekazanie danych do przyszłej umowy z osobą trzecią i zgodą na zawarcie umowy na warunkach wskazanych we wzorze doręczonym przy jej zawarciu, nawet potwierdzoną pisemną akceptacją zaproponowanych przez Bank warunków.

Tylko marginalnie można dodać, że tak jak zawarcie w opracowanym przez Bank formularzu wniosku o udzielenie kredytu dyspozycji dotyczącej zgody na przekazanie ubezpieczycielowi danych osobowych kredytobiorcy nie jest informacją o umowie ubezpieczenia kredytu, tak wyrażenie zgody na przekazanie tych danych do umowy nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia o określonej treści.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej trafnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, BSN 2015, Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone

postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.)". Zatem w sprawie niniejszym należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449<sup>11</sup>, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Miłkaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C.Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.)

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać

uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia w celu zawarcia umowy kredytu o treści pożądanej przez obie strony. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów. Skarżący w swoim stanowisku eksponuje korzyści kredytobiorcy z tytułu uzyskania wyższej kwoty kredytu, pomijając zasadniczy dla oceny własnego interesu ekonomicznego fakt uzyskania wyższego wynagrodzenia z tytułu jego oprocentowania i innych opłat zależnych od kwoty uzyskanego kredytu.

Ocena ekwiwalentności świadczeń w trybie przesłanek zachowania dobrych obyczajów i ukształtowania treści umowy bez rażącego naruszenia interesów konsumenta odbywa się przy założeniu, że obie strony umowy znajdują się w sytuacji równowagi kontraktowej czyli Bank jako kredytodawca ma wolę udzielenia kredytu w wysokości wskazanej przez kredytobiorcę za określonym wynagrodzeniem, a konsument jako kredytobiorca ma wolę uzyskania kredytu w określonej wysokości za zapłatą ustalonego przez kredytodawcę wynagrodzenia. Abstrakcyjność ocenianej relacji opiera się na założeniu, że Bank jako ekonomicznie silniejsza strona, mająca do zaoferowania świadczenie o charakterze bardziej pożądanym i mniej dostępnym nie wykorzystuje tej sytuacji przy ustaleniu warunków umowy. Inaczej rzecz ujmując zakłada się, że kredytobiorca przyjął by tylko takie warunki umowy korzystne dla banku, które poprawiałyby w jakimś aspekcie także jego sytuację w ramach stosunku wiążącego strony.

Bank traktujący konsumenta jako równorzędnego partnera kontraktowego w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby zakładać, iż konsument przyjąłby sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień. Tym bardziej nieracjonalnym byłby zgadzanie się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia działalności drugiej strony umowy w sytuacji zaniechania udzielenia jakichkolwiek informacji o skutkach działania tego rodzaju ubezpieczenia.

Dlatego naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie niezapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło same korzyści, a powodowi jedynie obciążenie finansowe. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu zawartego przez i na rzecz pozwanego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.



Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego według, której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385<sup>1</sup> k.c. z uzasadnieniem konieczności zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy. Świadczeniem ekwiwalentnym dla udzielenia kredytobiorcy kredytu w określonej wysokości było ustanie obowiązku zapłaty wynagrodzenia, czyli odsetek umownych od całej tej kwoty kredytu. Zapłata za uzyskanie przez bank ubezpieczenia niskiego wkładu w żaden sposób nie obniżyła wysokości odsetek stanowiących wynagrodzenie banku. Łączna wartość tych odsetek przy tak długim okresie kredytowania mogła zbliżyć się do wartości kwoty udzielonego kredytu. Przy tak znacznej wartości wynagrodzenia za korzystanie z kredytu nieracjonalnym jest twierdzenie, że klient z uwagi na wartość udzielonego kredytu ma jeszcze ponosić dodatkowe ciężary.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy według, których kosztów zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów, w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczenie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania całymi kosztami tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Sam Bank wielokrotnie podkreślał, że kredytobiorca nie był stroną umowy ubezpieczenia, nie mógł więc też uzyskać w związku z zapłatą „składki” żadnych korzyści. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy Banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania spłaty przez kredytobiorcę, przez co ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojono banku, a kredytobiorca był zobowiązany do spłaty tej części kredytu na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Ukształtowanie tego rodzaju zabezpieczenia na koszt kredytobiorcy nie wiązała się jednak z uzyskaniem przez niego tańszego kredytu, choćby w zabezpieczonej ubezpieczeniem części. Powszechnie znaną okolicznością przy ustaleniu warunków umowy kredytowej jest to, że zmniejszenie ryzyka straty po stronie kredytodawcy przekłada się na obniżenie kosztów ponoszonych z tytułu korzystania z kredytu przez kredytobiorcę. Poniesienie przez kredytobiorcę całego kosztu ubezpieczenia banku nie przełożyło się w żaden sposób na obniżenie kosztów kredytu - bank ustalał wysokość odsetek umownych - czyli swojego wynagrodzenia - od całej kwoty takiego kredytu na wyższym poziomie w stosunku do kredytów nie zabezpieczonych w ten sposób, gdzie kredytobiorcy wydatkowali środki własne odpowiadające co najmniej 20% inwestycji. Bank mimo uzyskania pełnego zabezpieczenia spłaty 20% kwoty kredytu, dalej traktował tego rodzaju kredyt jako kredyt podwyższonego ryzyka, ustalając dla całości kwoty kredytu oprocentowanie najwyższe z oferowanych.

Tymczasem opłacona przez konsumenta forma zabezpieczenia 20% udzielonego kredytu była dla Banku najkorzystniejszą formą zabezpieczenia ze wszystkich zastosowanych przy niniejszej umowie. Bank nie ponosił żadnych kosztów własnych ani przy zawarciu tego zabezpieczenia, ani przy jego realizacji. Dla realizacji zabezpieczenia tego rodzaju Bank nie musi prowadzić egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, co łączy się nie tylko z koniecznością poniesienia kosztów ale i długim okresem oczekiwania na ich uzyskanie. Bank mógł odzyskać 20% kwoty udzielonego kredytu bez spieniężania przedmiotu zabezpieczenia, co oznaczało też, że nie ponosi żadnego ryzyka spadku wartości przedmiotu zabezpieczenia. Przy kredytach udzielonych z 20% wkładem własnym kredytobiorcy, spadek wartości przedmiotu zabezpieczenia ponad 20% (a spadek cen na tym poziomie jest okolicznością jak najbardziej możliwą), oznaczał, że bank nie miał zabezpieczenia rzeczowego odpowiadającego wartości całej kwoty udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, lub gdyby w kosztach uzyskania

zabezpieczenia partycypował również Bank, albo gdyby opłacone przez kredytobiorcę zabezpieczenie zmniejszyło zakres lub ciężar ustanowienia innych zabezpieczeń.

Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwiła ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

Ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja nie doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcę z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia na rzecz Banku kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Z realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

Niezależnie od powyższego, dodać należy, że ustanowienie omawianego zabezpieczenia w żaden sposób nie obniżyło wymogów co do form i treści innych zabezpieczeń przedstawionych przez kredytobiorcę. W szczególności suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość kwoty, której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

W sytuacji, gdy Bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającego ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia to postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Jak to już wyżej zostało wyjaśnione sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami niezgodzonymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej treści i związania wzorcem ustalonym przez Bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiający ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania, którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca. To właśnie zawarcie umowy na warunkach ustalonych na skutek korzystania ze wzorca otwiera możliwość badania nierównowagi kontraktowej wynikającej z treści tego wzorca. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) wskazuje na niezrozumienie przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności według art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.p.c.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował

się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta byłby rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano do umowy nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Podsumowując powyższą część rozważań, należy stwierdzić, iż treść powołanych przez skarżącego w apelacji dokumentów w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności postanowień umownych w przedmiocie obciążenia konsumenta całym kosztem ubezpieczenia realizującego interes ekonomiczny banku.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. był również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 4 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochrona ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłani indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 6.390,50 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Konsekwencją powyższego była zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zaś zakresie, apelacja jako niezasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 4 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zważywszy na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie.

SSR (del) Renata Drozd-Sweklej SSO Ewa Cylc SSO Grzegorz Tyliński